

DISPOSITION IN CASE OF DEATH IN ROMAN LAW – LEGATA, FIDEICOMMISSA AND CODICIL

ROZRZĄDZENIE NA WYPADEK ŚMIERCI W PRAWIE RZYMSKIM – LEGATY, FIDEIKOMISY I KODYCYL

ABSTRACT

The objective of this lecture is to present the institution of legata, fideicommissa and codicil such as they had been developed in Roman law, and subsequently to demonstrate if and how they were adopted in Polish and German law. This presentation does not cover the issues of will. The article was written using dogmatic and comparative methodology. In this work it was proved that both Polish and German modern law regarding partial property disposition in case of death have their origin in Roman law institution. Although not all of those institution survived till today. In modern less formalized legal systems it is justified that the object of regulation is a general institution of bequeathment, without the division into strictly formal legatum and informal fideicommissum. On the other hand mortis causa act which codicil was in Polish and German legal systems of succession law does not occur at all.

STRESZCZENIE

Celem niniejszego opracowania jest zaprezentowanie instytucji legatów, fideikomisów i kodycyli tak, jak zostały wykształcone w prawie rzymskim, a następnie wykazanie, czy i jak zostały recypowane w prawie polskim oraz niemieckim. Niniejsze opracowanie nie obejmuje swym zakresem zagadnień dotyczących testamentu. Artykuł został napisany z wykorzystaniem metody dogmatycznej i komparatystycznej. W pracy wykazano, iż geneza współczesnego prawa zarówno niemieckiego, jak i polskiego w zakresie regulacji częściowych rozrządzeń majątkowych na wypadek

śmierci w dużej mierze sięga instytucji prawa rzymskiego. Jednakże tylko niektóre z tych instytucji przetrwały do dziś. We współczesnych mniej sformalizowanych systemach prawnych występuje instytucja zapisu, która nie jest dzielona na bardzo formalny legat i nieformalny fideikomis. Z kolei akt *mortis causa*, jakim był kodycył, w polskim i niemieckim systemie prawa spadkowego nie występuje w ogóle.

KEYWORDS: *legata, fideicommissa, codicil, law of inheritance, Roman law*

SŁOWA KLUCZOWE: *legaty, fideikomisy, kodycył, prawo spadkowe, prawo rzymskie*

WPROWADZENIE

Nie sposób przecenić dziedzictwa i znaczenia prawa rzymskiego we współczesnych systemach prawnych. Wprowadzone i opracowane w prawie rzymskim konstrukcje prawne stanowią znakomity punkt odniesienia i porozumienia między współczesnymi prawnikami, nawet tymi, funkcjonującymi w odmiennych systemach prawnych (Wołodkiewicz, 2009, s. 19).

Prawo cywilne to najstarsza gałąź prawa, która została wykształcona już w systemie prawa rzymskiego, a jego współczesny kształt stanowi wynik ewolucji rzymskiego prawa prywatnego. Rzymianie dokonywali bowiem dychotomicznego podziału prawa na publiczne, czyli dotyczące działań państwa, municypiów i administracji, i prywatne, dotyczące działań obywateli w sprawach gospodarczych, rodzinnych, zobowiązań czy spadkowych (Sitek, Bojarska, 2005, s. 8).

Do instytucji współczesnego prawa spadkowego, których korzenie sięgają prawa rzymskiego, oprócz oczywiście przychodzącego na myśl aktu *mortis causa*, jakim jest testament, należą także cząstkowe rozrządzenia majątkowe dokonywane kosztem spadku, czyli zapisy (legaty i fideikomisy), jak również kodycył, stanowiący akt *mortis causa*, w którym zazwyczaj ustanawiany był fideikomis. O ile jednak kodycył pojawia się współcześnie tylko w nielicznych systemach prawnych, o tyle czynności *mortis causa* recypowane z prawa rzymskiego, jakimi są zapisy, stanowiące przysporzenia kosztem spadku, występują powszechnie.

Potwierdzenie zaprezentowanej w artykule tezy zostało przeprowadzone przez zastosowanie metody dogmatycznej, w drodze analizy brzmienia przepisów i stosowania wykładni oraz metody komparatystycznej, poprzez porównywanie prawa rzymskiego, polskiego i niemieckiego odnoszącego się do wskazanych czynności *mortis causa*, będących przedmiotem tego opracowania.

ZAPISY TESTAMENTOWE (*LEGATA*)

Legat jako instytucja *ius civile* w starożytnym Rzymie był bardzo sformalizowany. Można go było ustanowić jedynie w określony sposób i wyłącznie w testamencie. Instytucja umożliwiała przysporzenie majątkowe względem określonej osoby, bez konieczności ustanawiania jej dziedzicem (Kuryłowicz, Wiliński, 1999, s. 173).

Typologia legatów

Jako punkt wyjścia dla przedstawienia tematyki legatów przyjęto systematykę Gaiusa. Systematyzacja prawa oparta na schemacie przekazanym przez tego żyjącego w II w. rzymskiego prawnika stosowana była od czasów antycznych aż do XIX w., kiedy to pandektyści niemieccy zaproponowali nową systematyzację prawa cywilnego, wyróżniając w jego ramach część ogólną, prawo rzeczowe, zobowiązania, prawo rodzinne i spadkowe (Sitek, Bojarska, 2005, s. 11).

Pierwszym aktem normatywnym dającym możliwość ustanowienia w testamencie spadkobiercy była Ustawa XII Tablic.

G. 2, 47: Uti legassit super pecunia tutelave suae rei, ita ius esto.

Zgodnie z przekazem Gaiusa, w Ustawie XII Tablic rozporządzenie na wypadek śmierci dawało umierającemu możliwość ustanowienia w testamencie dziedzica, wyzwolenia niewolnika oraz wyznaczenia opiekuna dla niedojrzałych dzieci i żony. W przekazie pozostaje jednak nie do końca jasne sformułowanie dotyczące ustanowienia opieki nad swoimi rzeczami. Stwierdzenie *tutelave suae rei* oznacza, że testator mógł ustanowić w testamencie opiekę nad rzeczami, a zatem mógł dokonać *mancipatio familiae*. Fragment ten można rozumieć jako przyzwolenie na ustanowienie w testamencie legatu. Zatem wskazuje on nie tylko na ustanowienie dziedzica testamentowego, ale także na możliwość rozporządzania określonymi rzeczami (Zabłoccy, 2003, s. 31).

W pierwszej połowie I w. p.n.e. rozróżniano cztery rodzaje legatu. W *Instytucjach* Gaiusa nie została przedstawiona definicja legatu, lecz od razu dokonano jego podziału.

G. 2, 192: Legatorum itaque genera sunt quattuor: aut enim per vindicationem legamus aut per damnationem aut sinendi modo aut per praeceptionem.

Jak wynika z przekazu Gaiusa, legaty dzieliły się na cztery rodzaje: *per vindicationem* (windykacyjny), *per damnationem* (damnacyjny), *sinendi modo* (przez znoszenie) oraz *per praeceptionem* (przez zabranie naprzód). Podział został dokonany głównie ze względu na konieczność rozróżnienia między czynnościami, które wywołują jedynie skutki zobowiązujące, a czynnościami, które powodowały rozporządzenie rzeczą. Funkcjonował on jeszcze w *Instytucjach* Justyniana.

Podział legatów przekazany przez Gaiusa nie był wyczerpujący, bowiem w okresie prawa klasycznego pojawiły się dodatkowe rodzaje zapisów.

Już pod koniec okresu republikańskiego znany był legat, określane jako *partitio legata*. Na podstawie tego legatu spadkobierca musiał podzielić się spadkiem w ten sposób, że legatariusz otrzymywał określoną część ułamkową, a nie zaś konkretną rzecz. Forma ta jednak została w późniejszym okresie zastąpiona fideikomisem uniwersalnym. Drugim rodzajem zapisu był *optio legata*, w prawie klasycznym traktowany jako forma legatu windykacyjnego. Legat dawał zapisobiorcy możliwość wyboru między kilkoma rzeczami (Loska, 2003, s. 79–82).

We współczesnych systemach prawnych, w tym także polskim, można znaleźć zastosowanie przepisów prawa rzymskiego. Rozporządzenie na wypadek śmierci na wzór rzymskiego także znalazło swoje miejsce w obecnej kodyfikacji (Ożóg, 2011, s. 11–12).

W obowiązującym polskim Kodeksie cywilnym (kc) na przestrzeni lat zwiększano swobodę rozporządzania swoim majątkiem na wypadek śmierci. Nabycie prawa majątkowego po osobie zmarłej zarówno w prawie rzymskim, jak i obecnym prawie polskim może nastąpić nie tylko drogą dziedziczenia, ale także w wyniku zapisu (Niezbecka, 1990, s.10).

Do polskiego ustawodawstwa przepisy prawa rzymskiego trafiły w okresie rozbiorów. Przepisy prawa spadkowego w owym czasie regulowały art. 718–1100 kodeksu cywilnego Napoleona. Z prawa rzymskiego korzystano także po I i II wojnie światowej podczas unifikacji prawa cywilnego (Grodziski, 1981, s. 47).

Również niemieckie regulacje w wielu miejscach oparte są na konstrukcjach znanych od czasów rzymskich. Przepisy dotyczące spadków zostały zawarte w księdze piątej niemieckiego kodeksu cywilnego (BGB) – § 1922–2385.

W wyniku recepcji prawa rzymskiego również do prawa niemieckiego została wprowadzona instytucja zapisu. Zgodnie z § 1939 BGB spadkodawca może w testamencie wyznaczyć korzyść majątkową dla określonej osoby, nie ustalając jej spadkodawcą (zapis testamentowy). Zapis, zgodnie z § 1941 BGB, może być także zarządzony przez spadkodawcę w umowie o spadek, zapisobiercą w tym przypadku może być zarówno druga strona umowy, jak i osoba trzecia.

Powracając do systematyki Gaiusa – w opracowaniu zostaną przedstawione kolejne rodzaje legatów.

Legat *per vindicationem*

Legat *per vindicationem* był najbardziej charakterystycznym rodzajem legatu w prawie rzymskim. Przysługiwał jedynie obywatelom rzymskim i tylko ten legat podlegał ochronie *ius civile* (Wołodkiewicz, 2009, s. 195–196). Był on bezpośrednio powiązany z instytucją własności kwirytalnej.

G. 2, 193: *Per vindicationem hoc modo legamus: TITIO verbi gratia HOMINEM STICHVM DO LEGO; sed et si alterum verbum positum sit, veluti DO aut LEGO, aequè per vindicationem legatum est: item, ut magis visum est, et si ita legatum fuerit: SVMITO vel ita: SIBI HABETO vel ita: CAPITO, aequè per vindicationem legatum est.*

Z powyższego fragmentu przekazu Gaiusa wynika, że legat windykacyjny ustanawiano słowami „daję, zapisuję”, „Tytusowi daję i zapisuję niewolnika Stichusa”. Inne używane zwroty to: „niech otrzyma”, „niech ma dla siebie” lub „niech obejmie”. Legat skutkował przejściem własności na legatariusza. W momencie gdy spadkobierca przyjął legat (G. 2, 195), dochodziło do natychmiastowego skutku rzeczowego, co oznacza, że legatariusz mógł domagać się wydania rzeczy natychmiast od każdej osoby będącej w jej władaniu. Skutek rzeczowy oznaczał również skutek bezpośredni. Spadkobierca nie musiał brać udziału w akcie przeniesienia własności. Ponadto skuteczność legatu nie była zależna od faktu znajdowania się rzeczy w majątku spadkowym w czasie dochodzenia przez legatariusza jej wydania. W chwili śmierci spadkodawcy przedmiot legatu musiał stanowić jego własność *ex iure Quiritium*. Natomiast w przypadku gdy rzecz była oznaczona indywidualnie, musiała stanowić jego własność w chwili sporządzenia testamentu (G. 2, 196).

Nikt bowiem nie mógł przenieść na drugiego więcej praw, niż sam posiadał. Jeżeli powyższe wymogi nie zostały spełnione, wówczas legat windykacyjny stawał się nieważny (Loska, 2003, s. 72).

Do polskiego porządku prawnego zapis windykacyjny, stworzony na wzór rzymskiego legatu *per vindicationem*, wprowadzono w 2011 r. Polski ustawodawca przez długi czas nie przewidywał bezpośredniego skutku rzeczowego (na wzór legatu windykacyjnego), nawet w sytuacji gdy przedmiotem zapisu była rzecz oznaczona co do tożsamości, niezbędna była umowa przenosząca własność. Sytuacja ta uległa zmianie, gdy nowelą z 2011 r. wprowadzono przepisy art. 981¹–981⁶ kc (Gudowski, 2017, LEX).

Zgodnie z art. 981¹ kc w testamencie sporządzonym w formie aktu notarialnego spadkodawca może postanowić, że oznaczona osoba nabywa przedmiot zapisu z chwilą otwarcia spadku. Przedmiotem zapisu może być podobnie jak w prawie rzymskim rzecz oznaczona co do tożsamości oraz zbywalne prawa majątkowe, przedsiębiorstwo lub gospodarstwo rolne, użytkowanie lub służebność. Skutki zapisu windykacyjnego powstają *ex lege* w momencie otwarcia spadku. Przedmiot zapisu windykacyjnego nie jest częścią spadku, zatem spadkobierca nie musi wykonywać zapisu windykacyjnego. Istnieje jednak konieczność wydania przedmiotu oznaczonego co do tożsamości, o ile znajduje się on we władaniu spadkobiercy (Gudowski, 2017, LEX).

Rzymski legat windykacyjny od polskiego zapisu windykacyjnego różni się jednak w istotnej kwestii, dotyczącej odpowiedzialności za zobowiązania spadkowe. W prawie rzymskim zapisobiorca nie odpowiadał za długi spadkowe, w przeciwieństwie do przepisów polskiego Kodeksu cywilnego (art. 1034¹ i 1034³ kc).

Analiza przepisów niemieckiego kodeksu cywilnego w części dotyczącej zapisów (§ 2147–2191) wskazuje, że ten rodzaj legatu nie został wprowadzony do niemieckiego prawa spadkowego.

Legat *per damnationem*

Innym opisywanym przez Gaiusa legatem był legat *per damnationem*.

G. 2, 201: *Per damnationem hoc modo legamus: HERES MEVS STICHVM SERVVM MEVM DARE DAMNAS ESTO; sed et si DATO scriptum fuerit, per damnationem legatum est.*

Z przekazu Gaiusa wynika, że legat był ustanawiany słowami „mój spadkobierca niech będzie obowiązany dać niewolnika Stichusa” lub „niech da”. Tym sposobem spadkodawca nakładał na spadkobiercę obowiązek sprawowania określonych czynności na rzecz legatariusza. Legat jednakże w przeciwieństwie do windykacyjnego nie wywierał skutków rzeczowych. Fakt przyjęcia spadku nie stanowił od razu, że zapisobiorca stawał się właścicielem rzeczy. Dopiero wydanie spadku powodowało jego przyjęcie (Watson, 1971, s. 126). W odróżnieniu od legatu windykacyjnego jego przedmiotem mogły być także rzeczy, które stanowiły własność spadkobiercy lub osoby trzeciej. Zobowiązanie spadkobiercy miało charakter bezsporny, gdyby zaprzeczał istnienia zapisu przy ewentualnym postępowaniu egzekucyjnym, wówczas byłby zobowiązany zapłacić wartość podwójną (Loska, 2003, s. 75). Według art. 968 kc spadkodawca może przez rozrządzenie testamentowe zobowiązać spadkobiercę ustawowego lub testamentowego do spełnienia określonego świadczenia majątkowego na rzecz oznaczonej osoby (zapis zwykły). Wskazana osoba pomimo tego, że nie jest spadkobiercą, uzyskuje określone przysporzenie kosztem majątku spadkowego. Zapis został sporządzony na wzór rzymskiego zapisu damnacyjnego.

Zgodnie z niemieckim kodeksem cywilnym spadkodawca może dokonać zapisów testamentowych, np. przeznaczyć określonym osobom konkretne przedmioty lub kwoty pieniędzy. Zapisobiercy mają prawo domagać się od spadkobiercy lub spadkobierców wydania z masy spadkowej przedmiotu zapisu wskazanego w testamencie (europejski portal e-sprawiedliwość, 2018).

Przepis § 1922 BGB stanowi, że wraz ze śmiercią spadkodawcy (otwarcie spadku) jego majątek (spadek) przechodzi w całości na jedną lub kilka innych osób (spadkobiercy). Natomiast z § 1967 ust. 2 BGB wynika, że do zobowiązań spadkowych należą także zobowiązania dotyczące spadkobiercy, w szczególności zobowiązania z prawa do zachowku, zapisów i polecień. Analiza tych regulacji BGB pozwala stwierdzić, że zapis w prawie niemieckim został skonstruowany w oparciu o rzymski legat *per damnationem*. Zapis stanowi wierzytelność, która powinna być zaspokojona ze spadku (por. § 1970–1974 BGB, a także § 1992 BGB). Zgodnie z § 2174 BGB przez zapis zostaje ustanowione dla obdarowanego prawo do żądania od obciążonego zapisem świadczenia zapisanego przedmiotu, natomiast § 2176 BGB wprost wskazuje, że wierzytelność zapisobiercy powstaje w chwili otwarcia spadku.

Legat *sinendi modo*

Kolejnym rodzajem legatu, o którym wspomina Gaius, był legat *sinendi modo*:

G. 2, 209: *Sinendi modo ita legamus: HERES MEVS DAMNAS ESTO SINNERE LVCIVM TITIVM HOMINEM STICHVM SVMERE SIBIQVE HABERE.*

W przytoczonym powyżej fragmencie przekazu Gaiusa czytamy, że legat był ustanawiany słowami „mój spadkobierca niech będzie obowiązany pozwolić Lucjuszowi Tytusowi zabrać i mieć dla siebie niewolnika Stichusa”, „niech mój dziedzic będzie zobowiązany do pozwolenia, aby legatariusz wziął i miał dla siebie”. Przedmiotem legatu mogły być rzeczy, które stanowiły własność spadkobiercy lub testatora w czasie śmierci spadkodawcy. Legat zatem dawał więcej możliwości niż legat windykacyjny, gdyż za jego pomocą można było zapisać także rzeczy należące do dziedzica. Z drugiej jednak strony, zapewniał mniejsze możliwości od legatu damnacyjnego, gdyż spadkodawca nie mógł zapisać rzeczy będących własnością osób trzecich.

Mając na względzie, że zarówno polska (por. art. 976 kc), jak i niemiecka (por. § 2169–2170 BGB) kodyfikacja zawiera rozwiązania wzorowane na legacie damnacyjnym, co oznacza, że możliwe jest (w drodze wyjątku wynikającego z woli testatora) uczynienie przedmiotem zapisu rzeczy nienależących do spadku w chwili jego otwarcia, nieuzasadnione byłoby wprowadzenie instytucji wzorowanej na legacie *sinendi modo*, która ograniczyłaby powyższe możliwości.

Legat *per praeceptionem*

Jak wynika z przekazu Gaiusa w *Instytucjach*, ostatnim rodzajem zapisu był legat *per praeceptionem*:

G. 2, 216: *Per praeceptionem hoc modo legamus: LVCIVS TITIVS HOMINEM STICHVM PRAECIPITO.*

Legat był ustanawiany formułą „Lucjusz Tytus niech uprzednio otrzyma niewolnika Stichusa” lub „niech uprzednio weźmie”. Legat wywierał skutki od chwili przyjęcia spadku. Rzecz przekazana w spadku stawała się własnością legatariusza w przypadku, gdy był on jednocześnie dziedzicem.

Dodatkowo rzecz zapisana w ten sposób nie podlegała podziałowi między spadkobiercami. Legatariusz miał do niej wyłączne prawo. Legat dawał możliwość zapisania konkretnej rzeczy konkretnemu spadkobiercy. Nie można było osiągnąć takiego rezultatu w żaden inny sposób, gdyż powodowałyby to nieważność testamentu (Loska, 2003, s. 77–78).

Legatariusz – dziedzic mógł dochodzić zapisanej rzeczy przy pomocy *actio familiae erciscundae*. Działanie szkoły prokuliańskiej wpłynęło na to, że legatariuszem mógł zostać nie tylko dziedzic, ale także osoba postronna. Dlatego w późniejszym okresie legat był zbliżony do legatu windykacyjnego i mógł być dochodzony także za pomocą *rei vindicatio* (Wołodkiewicz, Zabłocka, 1996, s. 204).

Omawiany legat nie został wprost recypowany do prawa polskiego ani niemieckiego. Przyczyną tego stanu rzeczy wydaje się właśnie wyżej wspomniane zbliżenie tego legatu do legatu windykacyjnego, co spowodowało, że legat ten w ostatnim okresie jego funkcjonowania można było wręcz uznać za odmianę legatu windykacyjnego. Recepcja legatu windykacyjnego w prawie polskim i niemieckim została już omówiona w poprzednich punktach niniejszego opracowania.

W powyższym kontekście na uwagę zasługuje jednak wprost wskazana w prawie niemieckim instytucja zapisu przypadającego spadkobiercy, czyli tzw. zapisu naddziałowego. Uważany jest on jednak za zapis tylko w takim zakresie, w jakim spadkobierca jest nim obciążony (§ 2150 BGB).

Również w prawie polskim, chociaż nie został określony nominalnie, możliwy jest zapis naddziałowy (prelegat). Ma on miejsce wtedy, gdy zapis zwykły zostaje uczyniony na rzecz spadkobiercy (ustawowego lub testamentowego) bez obowiązku zaliczenia go na poczet udziału w spadku, przy czym osoba zapisobiercy musi być oznaczona przez spadkodawcę w testamencie (Kidyba, 2015, LEX).

FIDEIKOMIS (*FIDEICOMMISSUM*)

Drugą instytucją prawa spadkowego w prawie rzymskim, podobną do legatów, był fideikomis, polegający na nieformalnym poleceniu przez testatora wydania pewnych składników masy spadkowej osobie trzeciej, zwanej fideikomisariuszem.

Pojęcie i historia rozwoju instytucji fideikomisu

W okresie cesarstwa, czyli od 27 r. p.n.e. do 476 r. n.e., na znaczeniu zyskały obok legatów także fideikomisy. Fideikomis był rodzajem zapisu, który obciążał dziedzica, a także legatariusza, czy nawet beneficjenta, jakiegokolwiek innej czynności prawnej dokonanej *mortis causa*. Jednak nie przybierał formalnej postaci jak legat. Początkowo była to nieformalna prośba spadkodawcy do osoby, która otrzyma od niego przysporzenie, aby dokonała świadczenia na rzecz osoby trzeciej (G. 2, 260). W zależności od okresu wykonanie prośby było obowiązkowe lub nieobowiązkowe. W okresie republiki dziedzic nie musiał jej wykonywać, tylko od jego woli zależało, czy dotrzyma danego słowa (*fides*). Dziedzic zatem nie był zobowiązany prawnie, lecz na zasadzie własnego sumienia (Pecyna, Pisuliński, Podrecka, 2013, s. 4).

Jak wynika z przekazu Gaiusa, słowami najczęściej stosowanymi w fideikomisach było: „domagam się”, „proszę”, „chcę”, „powierzam uczciwość”:

G. 2, 249: *Verba autem utilia fideicommissorum haec [recte] maxime in usu esse uidentur: PETO, ROGO, VOLO, FIDEI COMMITTO, quae proinde firma singular sunt, atque si omnia in unum congesta, sint.*

Zgodnie z przekazem Gaiusa użyte powyżej słowa są tak samo skuteczne razem, jak i osobno. Można zatem było napisać „spadkobiercą niech będzie Lucjusz Tytus” i po tym sformułowaniu dodać „proszę Cię Lucjuszu Tytusie i domagam się od Ciebie, byś, kiedy tylko obejmiesz mój spadek, oddał go i przekazał Gajuszowi Sejuszowi” (G. 2, 250).

Od czasów Augusta wprowadzano pieczę nad wykonaniem fideikomisów. Cesarze wówczas nakazywali magistraturom, a w późniejszym okresie pretorom do spraw fideikomisów strzec ich wykonania. W okresie Cesarstwa fideikomis został obligatoryjnym zapisem. Jego realizację gwarantowano w postępowaniu kognacyjnym. W tym też okresie doszło do zatarcia różnic pomiędzy fideikomisami a legatami (Loska, 2003, s. 90).

Cesarz Konstancjusz zmniejszył m.in. formalizm w stosunku do legatów (C. 6, 37, 21; I. 2, 20, 2). Natomiast w odniesieniu do fideikomisów postanowiono stosować formalne ograniczenia, które wcześniej używane były wyłącznie względem legatów (I. 2, 20, 3). Postanowiono przyjąć formułę zakładającą stosowanie podobnych zasad w przypadku obu instytucji. W konsekwencji Justynian całkowicie zrównał obie formy zapisów (I. 2, 20, 3).

Konstrukcja fideikomisów nie zachowała się do współczesności. W polskim prawie przetrwały jedynie sformalizowane zapisy windykacyjny oraz damnacyjny. Współcześnie nie jest możliwe wprowadzanie w testamentie nieformalnych poleceń majątkowych. Podobnie w prawie niemieckim zapis ma charakter sformalizowany.

Rodzaje fideikomisów

Mając na uwadze kryterium rodzajowe, można było wyróżnić 2 rodzaje fideikomisów: syngularne i uniwersalne.

Jeżeli fideikomisariuszowi należało ofiarować konkretne dobro, wówczas Gaius w przekazie wyróżniał fideikomis syngularny.

G. 2, 260: *Potest autem quisque etiam res singulas per fideicommissum relinquere, uelut fundum, hominem, uestem, argentum, pecuniam, et uel ipsum heredem rogare, ut alicui restituat, uel legatarium, quamuis a legatario legari non possit.*

Z powyższego tekstu Gaiusa wynika, że każdy mógł za pomocą fideikomisu przekazać określone dobro. Gaius w swoim przekazie wyróżnia: grunt, niewolnika, ubranie, srebro i pieniądze. Można było także samego spadkobiercę lub zapisobiercę poprosić, aby „komuś oddał/przekazał” rzecz. Przy pomocy fideikomisu można było pozostawić nie tylko rzecz należąca do testatora, ale także rzecz, która jest własnością zapisobiorcy, spadkobiercy lub osoby trzeciej. Należało jednak przestrzegać zasady, aby nikogo nie prosić o oddanie więcej, niż sam otrzymał z testamentu. W przeciwnym razie prosba pozostałaby nieważna.

Fideikomisy syngularne różniły się od siebie w zależności od żądania, np. jeżeli żądanie dotyczyło wyzwolenia niewolnika, wówczas funkcjonował fideikomis wolności:

G. 2, 263: *Libertas quoque seruo per fideicommissum dari potest, ut uel heres rogetur manumittere uel legatarius.*

Jeżeli przedmiotem fideikomisu czyniono cały spadek lub jego ułamkową część, wówczas funkcjonował fideikomis uniwersalny:

G. 2, 257: *Sed is, qui semel adierit hereditatem, si modo sua uoluntate adierit, siue retinuerit quartam partem siue noluerit retinere, ipse uniuersa onera hereditaria sustinet; sed quarta quidem retenta quasi partis et pro parte*

stipulationes interponi debent tamquam inter partiarium legatarium et heredem; si uero totam hereditatem restituerit, ad exemplum emptae et uenditae hereditatis stipulationes interponendae sunt.

W przytoczonym powyżej fragmencie Gaius wyjaśnia, że ten, kto objął spadek i zrobił to z własnej woli, musi ponieść wszystkie ciężary spadkowe. Aby mówić o powstaniu zapisu uniwersalnego, musiał on być w pierwszej kolejności nałożony na dziedzica. Jeżeli oddał cały spadek, wówczas musiał dokonać stypulacji zgodnie z formułą używaną podczas kupna-sprzedaży spadku. W dalszej części tekstu opisano sytuację, gdy spadkobierca uchyla się od przyjęcia spadku, twierdząc, iż jest nadmiernie obciążony. Wówczas zgodnie z poleceniem pretora musiał objąć spadek, ale mógł go następnie oddać. Jednakże temu, komu spadek przypadnie, przysługuje *actiones* wg zasad obowiązujących na podstawie *senatus consulti Trebelliani*. Z prośbą do spadkobierców o wydanie spadku (w całości lub część ułamkowej) danej osobie mógł zwrócić się tylko ten, komu prawo zezwalało na dysponowanie majątkiem (Longhamps de Berier, 1998, s. 138).

W porównaniu do innych fideikomisów, fideikomis uniwersalny miał w starożytnym Rzymie szczególnie istotne znaczenie. Miał on dużą wartość ekonomiczną, a ponadto za jego pośrednictwem starano się przenieść wiele praw. Spadkodawca przekazywał nie tylko wierzytelności spadkowe, ale także długi (Longchamps de Berier, 2006, s. 17).

KODYCYL (*CODICILLUS*)

Kodycył w prawie rzymskim był sposobem rozporządzenia masą spadkową, ale bez ustanowienia spadkobiercy. W stosunku do testamentu nie wymagał też zbyt wielu formalności.

Pojęcie i rys historyczny

Na wstępie należy zaznaczyć, że w odniesieniu do kodycyłu odstąpiono od dotychczasowej metodologii przyjętej w niniejszym opracowaniu, bowiem kodycyłe nie podlegały podziałom jak legaty i fideikomisy. Z tego względu w tej części opracowania skoncentrowano się na pojęciu kodycyłu i rysie historycznym oraz opisie wymogów formalnych dotyczących tej instytucji.

Od czasów Augusta przyjęto, że pewne rozporządzenia na wypadek śmierci mogą być dokonane jako prośba sformułowana w nieformalnym liście skierowanym do spadkobierców, zwanym kodycyłem (*codicilli*) (Wołodkiewicz, Zabłocka, 1996, s. 193). Prawdopodobnie przyczyną powstania kodycyłu był istniejący w czasach Oktawiana Augusta wymóg obecności przy sporządzaniu testamentu świadków, którzy musieli być obywatelami rzymskimi. Nie stanowiło to problemu w Rzymie, ale liczne i długie podróże Rzymian w okresie później republiki i wczesnego cesarstwa legły u podstaw potrzeby wykształcenia tego mniej sformalizowanego aktu *mortis causa* (Szczerbowski, 2007, s. 219).

Pierwszy wprowadził kodycyłe Lucius Lentulus, który umierając poza granicami Rzymu, skierował prośbę do Augusta, aby ten coś uczynił. August wysłuchał tej prośby. W związku z pytaniami Augusta zrodzonymi wskutek tego zdarzenia praktyka ta została uznana za użyteczną i niezbędną dla obywateli przez Trebatiusa i następnie potwierdzona przez Labeo (I. 2, 25, pr).

Adresatami prośby zawartej w kodycyłu mogli być zarówno spadkobiercy testamentowi (jeżeli spadkodawca sporządził wcześniej testament), jak i beztestamentowi (jeżeli testamentu nie sporządził) (Wołodkiewicz, Zabłocka, 1996, s. 193).

Przedmiotem kodycyłu mogły być wszelkie rozporządzenia *mortis causa* poza ustanowieniem dziedzica oraz wydziedziczeniem. Można było natomiast w kodycyłu poprosić tego, kto został w testamencie ustanowiony spadkobiercą, by całość lub część spadku oddał komuś innemu, choćby nawet kodycył nie został potwierdzony w testamencie (G. 2, 273).

Wymogi formalne

Do sporządzenia kodycyłu konieczne było posiadanie takich samych uprawnień jak do sporządzenia testamentu. Oznacza to, że osoba sporządzająca kodycył musiała mieć zdolność do sporządzenia testamentu.

D. 29.7.6.3: *Marcianus 7 inst. Codicillos is demum facere potest, qui et testamentum facere potest.*

Według przeważających poglądów prezentowanych w literaturze romanistycznej kodycył sporządzany był na piśmie (Szczerbowski, 2007, s. 220). Jak wynika z przekazu Marcjanusa, nie musiał być jednak spisany własnoręcznie ani podpisywany.

D. 29.7.6.1: Marcianus 7 inst. Codicillos et plures quis facere et ipsius manu neque scribi neque signari necesse est.

Kodycył mógł być sporządzony w języku innym niż łacina. Z przekazu Ulpiana dowiadujemy się, że mógł być zapisywany w języku greckim, punickim, galijskim czy innym.

Pierwsze źródła odnoszące się do liczby świadków wymaganych przy kodycyłu pojawiły się w epoce klasycznej. Należy tu przywołać konstytucję Konstantyna z 326 r. (CTh. 4.4.1), regulującą wymóg świadków przy testamentach oraz rozszerzającą go na inne akty *mortis causa* (Szczerbowski, 2007, s. 221).

CTh. 4.4.1 imp. constantinus a. et constantius caes. pf. u. in codicillis, quo testamentum non praecedit, sicut in voluntatibus testamenti septem testium vel quinque interventum non deesse oportet: sic enim fiet, ut testantium successiones sine aliqua captione serventur. si quando igitur testium numerus defecerit, instrumentum codicilli habeatur infimum, quo et in ceteris voluntatibus placuit observari.

W prawie justyniańskim liczba świadków koniecznych dla ważności kodycyłu wynika z konstytucji Teodozjusza II z roku 424, która w pierwotnym brzmieniu (CTh. 4.4.7.2.) wprowadzała wymóg obecności pięciu lub siedmiu świadków. Ostatecznie włączając tę normę do kompilacji justyniańskiej, ustalono dla kodycyłu wymóg obecności pięciu świadków. Obniżenie wymagań co do liczby świadków świadczy o odformalizowaniu wymagań dotyczących kodycyłu w stosunku do testamentu (Szczerbowski, 2007, s. 224).

D. 32.11 pr: Ulpianus 2 fideic. Fideicommissa quocumque sermone relinquere possunt, non solum latina vel graeca, sed etiam punica vel gallicana vel alterius cuiuscumque gentis.

Paulus w monografii *O prawie dotyczącym kodycyli* wskazuje, że kodycyłe mogły być sporządzane na cztery sposoby: albo potwierdzone z góry na przyszłość przez testament, albo wstecz (przez testament), albo w sporządzonym testamencie przez klauzulę kodycylną, albo bez testamentu.

D. 29.7.8: Paulus l.S. de iure codicill. Conficiuntur codicilli quattuor modis: aut enim in futurum confirmantur aut in praeteritum aut per fideicommissum testamento facto aut sine testamento.

Na szczególną uwagę zasługuje kodycył zawarty w testamencie w postaci tzw. klauzuli kodycylniej. Klauzula ta pozwalała utrzymać w mocy

rozporządzenia zawarte w testamencie w przypadku stwierdzenia nieważności testamentu z powodu nieodpowiedniej formy lub treści. Wówczas wyznaczeni w nim spadkobiercy byli traktowani jako fideikomisariusze uniwersalni (*fideicomisum hereditatis*) (Wołodkiewicz, Zabłocka, 1996, s. 193).

D. 29.7.2.4: Iulianus 37 Dig. Hereditas testamento inutiliter data non potest codicillis quasi hereditas confirmari, sed ex fideicommisso petitur salva ratione legis falcidia.

Kodycył mógł zostać potwierdzony w testamencie (*codicillus confirmatus*). Mógł też nie być potwierdzony (*codicillus non confirmatus*). W przypadku rozporządzeń z zakresu prawa cywilnego (legaty, wyzwolenia, ustanowienie opieki) wymagane było potwierdzenie kodycyłu w testamencie (Kuryłowicz, Wiliński, 2008, s. 141). Fideikomis można było natomiast pozostawić także w niepotwierdzonym kodycyłu (G. 2, 270a).

Zarówno w polskim, jak i niemieckim kodeksie cywilnym nie została wprowadzona instytucja kodycyłu. Na uwagę zasługuje jednak pochodzący z 1811 r. austriacki kodeks cywilny (ABGB), który, inaczej niż prawo polskie czy niemieckie, wyróżnia czynność na wypadek śmierci, która nie zawiera powołania spadkodawcy, zwaną kodycylem (§ 553 ABGB) (Skowrońska-Boćian, 2011, s. 104).

PODSUMOWANIE

Instytucje prawa spadkowego we współczesnych systemach prawnych są w dużej mierze recypowane z prawa rzymskiego. Analiza współczesnych systemów prawa spadkowego na przykładzie Polski i Niemiec wskazuje, że nie tylko testament, ale również mające swe korzenie w prawie rzymskim instytucje dotyczące częściowych rozrządzeń majątkowych na wypadek śmierci są nadal potrzebne.

W odniesieniu czynności *mortis causa*, jakimi w prawie rzymskim były legaty i fideikomisy, warto podkreślić, że zrównanie legatów i fideikomisów nastąpiło już za czasów Justyniana. Stąd tym bardziej we współczesnych, coraz bardziej odformalizowanych systemach prawnych uzasadnione jest, że przedmiotem regulacji jest ogólnie rozumiana instytucja zapisu bez podziału na bardzo formalny legat i nieformalny fideikomis.

W odniesieniu natomiast do kodycyłu, jako znacznie bardziej odformalizowanego w stosunku do testamentu aktu *mortis causa*, należy wskazać, że stracił w dużej mierze na znaczeniu i dlatego coraz rzadziej funkcjonuje we współczesnych systemach prawa spadkowego. Powodem tego stanu rzeczy wydaje się być fakt, że wskutek zmian cywilizacyjnych zmierzających do uproszczenia procedur i ich odformalizowania nastąpiło ograniczenie wymagań związanych ze sporządzaniem testamentu. Dodatkowo warto podkreślić, że we współczesnych systemach prawnych zasadą stało się dokonywanie także częściowych rozrządzeń majątkowych na wypadek śmierci, a nie tylko wyznaczanie dziedzica, przede wszystkim w formie testamentu, dlatego kodycył, który dotyczył rozrządzenia spadkiem, ale bez wyznaczenia spadkobiercy, stracił na aktualności.

Literatura

- Grodziski, S. (1981). *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” Nr 33 (1). ISSN 0070-2471.
- Gudowski, J. (2017). *Kodeks Cywilny. Komentarz. Tom VI. Spadki*, wyd II, WKP – LEX.
- Kidyba, A. (red.), Niezbecka, E., *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Spadki*, wyd. III, LEX.
- Kuryłowicz, M. i Wiliński, A. (1999). *Rzymskie prawo prywatne. Zarys wykładu*, Kraków: Zakamycze. ISBN 8372110891.
- Kuryłowicz, M. i Wiliński, A. (2008). *Rzymskie prawo prywatne: Zarys wykładu*, Warszawa: Wolters Kluwer. ISBN 9788376010731.
- Longchamps de Berier, F. (2006). *O elastyczności prawa spadkowego, Fideikomis uniwersalny w klasycznym prawie rzymskim*, Warszawa: Liber. ISBN 9788372061331.
- Niezbecka, E. (1990). *Zapis*, Lublin: Wydawnictwo UMCS. ISBN 8322702795.
- Ożóg, J. (2011). *Prawo rzymskie jako środek tłumaczenia ABGB – kilka uwag w setną rocznicę stulecia*, „Palestra” Nr 11–12. ISSN 0031-0344.
- Pecyna, M. i Pisuliński, J. i Podrecka, M. (2013). *Rozprawy cywilistyczne. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Edwardowi Drozdowi*, Warszawa: Wydawnictwo Lexis Nexis Polska. ISBN 9788327801081.
- Skowrońska-Bocian, E. (2011). *Prawo spadkowe*, Warszawa: C.H. Beck. ISBN 9788325531508.

- Tuora-Schwierskott, E. (2014). *Bürgerliches Gesetzbuch, B. 5, Erbrecht. Niemiecki kodeks cywilny, Księga 5, Spadki*, Regensburg: De Iure Pl.
- Watson, A. (1971). *The Law of Succession in the Later Roman Republic*, Oxford: Clarendon Press: Oxford University Press. ISBN 9780198251958.
- Wołodkiewicz, W. (2009). *Europa i prawo rzymskie. Szkice z historii europejskiej kultury prawnej*, Warszawa: Wolters Kluwer. ISBN 9788376018249.
- Wołodkiewicz, W. i Zabłocka, M. (1996). *Prawo rzymskie. Instytucje*, Warszawa: C.H. Beck. ISBN 8371103034.
- Zabłoccy, M. i J. (2003). *Ustawa XII Tablic. Tekst – Tłumaczenie – Objaśnienie*, Warszawa: Liber. ISBN 8372060355.

Źródła internetowe

- ABGB – *Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch. Austriacki kodeks cywilny*, https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/9/9d/ABGB_%C2%A7%C2%A7_551-603.pdf (dostęp: 8.02.2018).
- BGB – *Bürgerliches Gesetzbuch. Niemiecki kodeks cywilny*, <http://www.gesetze-im-internet.de/bgb/index.html> (dostęp: 8.02.2018).
- C. – *Codex Iustinianus*, <http://www.thelatinlibrary.com/justinian/codex6.shtml> (dostęp: 8.02.2018).
- C.Th. – *Imperatori Theodosiani Codex*, <http://www.thelatinlibrary.com/theodosius/theod04.shtml> (dostęp: 8.02.2018).
- D. – *Digesta Iustiniani*, <http://www.thelatinlibrary.com/justinian/digest32.shtml>, <http://www.thelatinlibrary.com/justinian/digest29.shtml> (dostęp: 8.02.2018).
- Europejski portal e-sprawiedliwość, z https://e-justice.europa.eu/content_succession-166-de-pl.do?member=1#toc_1 (dostęp: 8.02.2018).
- G. – *Gai Institutionum Commentarii Quattuor, Commentarius II*, uploaded by Yves Lassard, The Roman Law Library, 2013, E. Seckel & B. Kuebler, *Gai Institutionum commentarii quattuor...*, Leipzig, 1938, https://www.academia.edu/5266719/Gai_institutionum_commentarii_quattuor_liber_II?auto=download (dostęp: 8.02.2018).
- I. – *Imperatoris Iustiniani Institutionum*, <http://www.thelatinlibrary.com/justinian/institutes2.shtml> (dostęp: 8.02.2018).
- kc – *Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny* (Dz.U. z 2017 r. poz. 459, 933 i 1132, z 2018 r. poz. 398) tekst jednolity, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19640160093> (dostęp: 8.02.2018).

- Kodeks cywilny Napoleona*, https://commons.wikimedia.org/w/index.php?title=File%3AKodex_Napoleona_-_Z_przypisami_-_Xi%C4%85g_trzy.djvu&page=226 (dostęp: 8.02.2018).
- Longchamps de Berier, F. (1998). *Fideikomis uniwersalny a swoboda dysponowania majątkiem na wypadek śmierci: zmiany zakresu podmiotowego w rzymskim prawie spadkowym*, <http://www3.wpia.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2011/11/Longchamps-de-Berier-F.-Fideikomis-uniwersalny-a-swoboda-dysponowania-majatkem-na-wypadek-smierci.pdf> (dostęp: 25.01.2018).
- Loska, E. (2003). *Legat w prawie rzymskim*, „Zeszyty prawnicze” Nr 3/1, s. 69–92, http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Zeszyty_Prawnicze/Zeszyty_Prawnicze-r2003-t3-n1/Zeszyty_Prawnicze-r2003-t3-n1-s69-92/Zeszyty_Prawnicze-r2003-t3-n1-s69-92.pdf (dostęp: 25.01.2018).
- Sitek, B. i Bojarska, I. (2005), *Podstawy prawa cywilnego dla administracji*, Józefów: Wydawnictwo: WSGE. https://wsge.edu.pl/files/Wydawnictwo%202012/2005_Podstawy_SitekB.pdf (dostęp: 26.02.2018).
- Szczerbowski, J.J. (2007). *Forma kodycyłu w świetle prawa justyniańskiego*, „Studia Prawnoustrojowe” Nr 7. http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Studia_Prawnoustrojowe/Studia_Prawnoustrojowe-r2007-t-n7/Studia_Prawnoustrojowe-r2007-t-n7-s219-227/Studia_Prawnoustrojowe-r2007-t-n7-s219-227.pdf (dostęp: 25.01.2018).